MONITOR

Na R. P. 1769.
Nro. XIII.
d. 15. Lutego.

Aequam memento rebus in arduis
Servare mentem, non secus in bonis
Ab insolenti temperatam
Laetitiâ, moriture Deli.
Hor. Lyr. l. 2. Ode III.

ZAwsze ia Humor dobry nad weſołość przekładałem. Ta zda-

N ie

ie mi ſię bydź niby aktem, ow zaś iakoby zwyczaiem umyſłu zadawnionym, albo żć tak rzekę, nałogiem. Weſołość ieſt krotka y przemiiaiąca, Humor zaś dobry, ſtały y trwaiący. Ci co w głębokiey bywaią zanurzeni melancholii, wpadaią częſtokroć w niezmierney zbytek weſołości; atoli Humor dobry, ieżli w umyśle radości zbytniey nie ſprawia, nie dopuſzcza mu przynaymniey ſzwankować pod ciężarem ſmutku. Radość podobna coś ieſt do błyſkawicy, ktora z ciemney chmury wypadłszy, ledwie co błyśnie, iuż ci zgaśnie. Humor zaś dobry zachowuie w umyśle kształt iakiś trwalszego świa-

tła,

tła, ktore swym podobieństwem do dzienney żbliża się iasności, y stateczną mu pogodę bez odmiany nieci.

Ci ktorzy się trzymaią ustaw surowszey Nauki obyczaiowey, rozumieią że Radość iest nazbyt płocha y nieporządna względem stanu życia ludzkiego, ktory w ustawney probie y doświadczeniu iest na tym świecie; y że oznaczą iakąś zuchwałość serca, ktora się razem zostoić nie może z życiem na wszelkie niebeśpieczeństwa zawsze wystawionym. Humor dobry nie podlega tey kaźni, iest bowiem z przyrodzenia swego cichy, spokoyny, nie pomieszany, ani osa-

dza umyſł w położeniu nie przyzwoitym ſtanowi życia ludzkiego, co ſię znakomicie pokazuie w ułożeniu umyſłu wielu wielkich w pogańſtwie Filozofow, y niemnieyſzey liczbie Chrześcian, ktorzy ſprawiedliwym tytułem, chwałą świątobliwości życia ſłynęli, y dotąd ſłyną u świata prawowiernego.

Jeżli z pilnością myśl obrociemy na Humor dobry, uważaiąc go ze trzech ſtron w rożny ſposob, to ieſt względem nas ſamych, względem tych z ktoremi obcuiem, y względem Sprawcy naſzey ieſtności, nie podobna abyśmy go nie mieli ſzacować przez te wſzyſtkie względy. Ten, ktory poſiada tę własność wyborną umyſłu, nie tylko ieſt ſpokoyny

koyny w ſamym ſobie, ieſt ieſzcze Panem ſamowładnym wſzyſtkich władz y wſzyſtkich czynności ſwoiey duſzy; imaginacya iego nie ieſt zaburzona, ani rozsądek iego uprzedzony: ieſt zawſzę rowny, iednoſtayny, czy ſię on znayduie w towarzyſtwie ludzi, czy ſam w oſobności. Przyimuie z chęcią te wſzyſtkie dobra, ktore mu natura z ſzczodroty ſwoiey udziela; koſztuie ſłodycz tych wſzystkich uciech, ktore go zewſząd otaczaią, y nie czuie cale ciężaru żadnych przeciwności, ktore przypadek podczas na niego zſyła.

Jeżli uważym tegoż człowieka względem tych, z ktoremi obcuie,

Humor

Humor iego dobry pociąga ich przyiazń y chęć dobrą do ſiebie. A iako ieſt ludzki, przyiemny y grzeczny dla wſzystkich, tak niemniey też ſame ſkłonności w umyśle tych wzbudza, ktorzy ſię ku niemu zbliżaią. Przytomność iego z ſłońcem, ktore z nienacka zaiaśnieie, rownać ſię może, ſekretną iakąś radość w tych wſzystkich ona wznieca, ktorzy ią widzą y nią ſię cieſzą, gdy tego nawet ani uważaią, ani przyczyny domyślić ſię mogą. Serce ſię w ten czas iak kwiat rozwiia, z ſwey własney pobudki, y koniecznie ſzacować y kochać tego muſi, z ktorego dobroci ſpływaiące dla ſiebie tak łaſkawe odbiera ſkutki.

Gdy

Gdy zaś uwagę ſwoią zastanowię nad tym ſzczęśliwym umyſłu ſtanem z trzeciey ſtrony, nie mogę ſię nań inaczey zapatrywać, tylko iak na nieuſtanną wdzięczność ku Naywyższemu Stworcy natury. Jest to ſpiewać Jego chwały cichym nieiako w ſercu tonem, y oddawać Mu naypokornieyſze dzięki za wſzystkie ſkutki Jego Opatrzności; Jest to ſpokoynie przestawać na ſwoim ſtanie, w ktorym każdego z nas umieścił, y ſkrytym zezwoleniem approbować Jego wolą w rządzeniu, y kierowaniu, ktore zachowuie względem rodzaiu ludzkiego.

Nie masz moim zdaniem iak dwie rzeczy, ktore nas pozbawić

mogą

mogą tego dobrego humoru y wesołego umysłu. Jedna z tych iest: poczuwanie się do występku, albo zgryzota sumnienia; á druga: Ateizm. Co do pierwszey. Człowiek, ktory prowadzi rozwiozłe życie bez pokuty, nie może dostąpić nigdy tey spokoyności y iednostayności duszy, ktora tak mowiąc iest iey okrasą czerstwości, y skutkiem przyrodzonym cnoty lub niewinności. Humor dobry w takim człowieku, ostrzeyszego wart nazwiska, niżli mu ie nasz ięzyk w swych słowach dobrać może: y przechodzi nierownie więcey to wszystko, co się za zwyczay płochością albo y głupstwem nazywa.

Reszta w następuiącym Monitorze.